

PODERŻAŁ GARDŁO ŻONIE I USKŁOWAŁ O- DEBRAĆ SOBIE ŻYCIE

KLÓTNIA O DROBNOSTKĘ WYWOŁAŁA TRAGIĘ W RODZINIE POLSKIEJ

PITTSBURG, Pa., 16 czerwca. — Józef Domiński, lat 36, zamordował wczoraj w oczach pięcioro dzieci żonę Anielę Domińską, lat 32, w swym mieszkaniu nr. 3030 Breton ul., a później usiłował popełnić samobójstwo przez poderżnięcie gardła brzytwą.

Gdy ten popełnił zbrodnię, spowodowaną tem, że żona rozmawiała z mężem swojej siostry, u której Domiński był w wizytach. Głowa zamordowanej została niemal całkiem odcięta brzytwą od ciała.

Wedle zeznań najstarszej córki Domińskich, 13-letniej Anny, rodzice byli na przyjęciu w ciotki, uzbrojeni w okazyjny strój, przyjeżdżając o godzinie pierwszej Komunii św. Domiński, po powrocie do domu zaczął kłótnię z żoną o to, że rozmawiała ze szwagrem. W kłótni uderzył ją i przewrócił a potem wyjął brzytwę i najpierw przetrzął jej lewą rękę, a następnie gardło. Tak poniażona kobieta zerwała się i pobięła jeszcze do sąsiadów, łapiąc o ratunek, ale padła z powodu gwałtownego upływu krwi, zmarła.

Domiński leży w szpitalu i zapewne wyzdrowieje.

Irlandia wykupuje bondy sprzedawane w Stanach Zjednoczonych

DUBLIN, 16 czerwca. — W parlamencie irlandzkim został wnieiony projekt do prawu, przewidujący wykup bondów amerykańskich, rozsprowadzanych przez tajny rząd irlandzki przed stworzeniem wolnego państwa Irlandji. Projekt został wniesiony, by wypłacić przyczynione byłego szefa rządu M. Collinsa, który nie mógł dostać swą śmiercią, że on nie państwo Irlandji wykupi swoje obligacje państwowe.

Bolivia daje Anglii olbrzymie niekoncesje naftowe

BUENOS AIRES, 16 czerwca. — Wiadomość nadana z La Paz stolicy Boliwji do pisma „La Nación” donosi, że rząd republiki Boliwji podpisał koncesję naftową nadając syndykowi angielskiemu przedsiębiorstwu obszar obejmujący 12,000,000 hektarów ziemi położonej nad granicą Boliwji i Brazylii. Kapitałista angielski zobowiązał się w zamian za to do pobudowy portu i warsztatu okrętowego w mieście Laguna, położonym nad główną rzeką łączącą Bolivię z Brazylią, a także koleją oraz wiele hut, tartaków i oświedli 3,000 rodzin europejskich na terytorjum objętem koncesją.

FARMY NIUPRAWIONE Z BRAKU ROBOTNIKA

Nie pomagają nawet podwyżka płac robotniczych

CORNING, N. Y., 16 czerwca. — Brak ludności do pracy na farmach w powiecie Steuben jest ogromny, zwłaszcza we wschodniej części powiatu. Zaledwie jedna szósta część ziemi uprawnej została skutkiem tego obsiana w tym roku. Farmerzy chcą płacić robotnikom po \$20 a nawet \$25 tygodniowo z utrzymaniem i nie mogą mimo to dostać robotników. Niedawno jeszcze płaca robotnika farmerskiego wynosiła \$30 miesięcznie z utrzymaniem. Farmerzy wobec tego zamierzają sprowadzić czarnych robotników z południa.

OLBRZYMI PAJAK TARANTULA POKA- SAŁ KUPUJĄCYCH

TARANTULA RZUCIŁA SIĘ NA PUBLICZNOŚĆ W SKŁA- DZIE OWOCÓW

CHICAGO, 16 czerwca. — Wiadomą jest rzecz, że ukąszenie tarantuli, olbrzymiego pajaka, jest śmiertelne. Jeśli nawet człowiek nie umiera natychmiast od ukąszenia, jad wprowadzony przez tarantulę spowodowałby olbrzymie zaburzenia w organizmie, że człowiek zapada na poważną chorobę. To też nie dziwnie, że po jawieniu się tego olbrzymiego pajaka, mierzącego 5 cali, na włączanie bananów wywołało popłoch wśród nabywających owoce w sklepie przy Sheridan Road i Rogers Ave. Przestraszona widownia ludzi tarantulę zsięgnęła i po bananach, ukąsiła jednego mężczyznę w rękę, potem rzuciła się na kobiety, które w popłuchu zaczęły uciekać. W rezultacie odważniejsi mężczyźni rzucili się z kijami i pajaka zabili.

Tarantula widocznie dostała się do Chicago z transportem bananów z południa.

50 DO 15 LAT WIEZIENIA ZA KRADZIEŻ 12 CENTÓW

DETROIT, Mich., 16 czerwca. — Charles Brown, lat 29, został skazany przez sędziego Marsh na 5 do 15 lat więzienia za rabunek 12 centów amerykańskich i 300 marek niemieckich, przedstawiających 12-tygodniową część dolaru, dokonany na Andrew Heinrichu, imigrancie niemieckim, który załadował przed kilku godzinami wysiadł z pociągu po przejeździe z Niemiec do Detroit.

Tragiczna śmierć kobiety

BROOKLYN, 16 czerwca. — Nieznane nazwiska kobieta lat około 30 wpadła, albo została zepchnięta do wody i utonęła przy przystani przy 9-jej ulicy w Brooklynie. Stróż łodzi John Krumiech, z nr. 292 Van Brunt ul., dostrzegł, że widział kobietę stojącą na przystani kilkanaście minut przed kilkunastu minutami usłyszał krzyk kobiety wołającej o ratunek. Zanurzył się pod kątem kobiety i ratunkowo, silny odpływ morza uniósł kobietę daleko na wodę. Po kilku minutach kobieta znikła pod wodą. Mężczyźni po upadku kobiety do wody natychmiast oddali się z przystani. W kilka godzin później policja morską wydobyla zwłoki, kobiety odpowiadającej opisowi danego policji przez stróża łodzi.

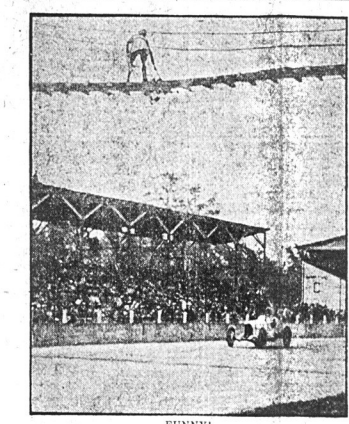
„Gwardja Volsteada” w Louisiana

NEW YORK, La., 16 czerwca. — O. D. Jackson, federalny dyktator prohibicyjny na stan Louisiana, ogłosił dziś, że 300 kobiet i 100 mężczyzn stworzyli tajną „Gwardję Volsteada”. Gwardja ta będzie pracowała pod kierunkiem Jacksona i szpiegowala go, aby dać przeciw osobom, łamiącym prohibicję.

Usiłowane samobójstwo fa- natyckiej religijnej

NEW YORK, 16 czerwca. — Panna Wanda Samura, lat 28 z Ceterel, N. J. wykończyła wczoraj z wagonu kolej górnej w chwili, gdy pociąg szedł 3 ave. wjeżdżał na stację przy 9-jej ulicy. Fanatyczna epidemia na bruk ulicy z wielokrotności 80 stop, odnosząc ciężkie uszkodzenia ciała i polamanie wie lu kości. Nieprzemyślna, fanatyczna zabrala zawieszane pogotowie ratunkowe do szpitala Bellevue. Lekarze nie mają nadziei utrzymania przy życiu nieszczęśliwej ofiary obłądki religijnej.

Panna Samura należała do polskiej parafji w Ceterel, w której obowiązuje broszura spiskowa ksi. dr. St. Dziadosza.



FUNNY!
Uśmiecha się w tej pozycji — Nie wiadomo czy specjalnie do fotografów czy też wogóle. W obliczu śmierci uśmiech ten jest wymowny.

Nie tylko w Stanach Zjednoczonych kwitnie księżycówka ale i na Syberji

Władze bolszewickie w jednym tygodniu zaarrestowały ty- siąc fabrykantów księżycówk

WARSZAWA, 16 czerwca. — Nie tylko w Stanach Zjednoczonych kwitnie wyrob księżycówek — ale i na Syberji. Według wiadomości pochodzących z wiarygodnych źródeł — na 1,120,000,000 funtów zbiorów kukurudzy, zebranych zeszłego roku w gubernji Omskiej, 130,000-000 funtów kukurudzy zostało użytych na wyrob księżycówek. W ciągu jednego miesiąca, władze bolszewickie aresztowały 1000 osób, zajętych wyrobem księżycówek i skonfiskowały 900 dystryktów, służących do pedzenia księżycówek, zwanej na Syberji „samogonką”.

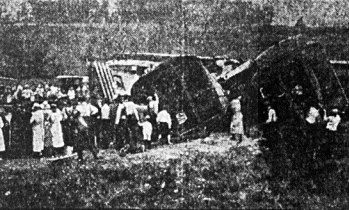
Król Albert polecił bylemu premierowi zorganizowa- nie nowego rządu

BRUKSELA, 16-go czerwca. — Król Albert wzwał dzisiaj byłego premiera Theunisa, który przedwczoraj zrezygnował wraz z całym gabinetem z powodu nieporozumień z izbą senatu o język flamandzki, jako wykładowcy w uniwersytecie w Gandawie i polecił mu utworzyć nowy gabinet. Były premier zgodził się podjąć funkcji zorganizowania nowego gabinetu, o ile będzie możliwiością dojecha do jakiegos kompromisu w sprawie różnicy zaprzatyną na kwestję językową.

Groźny pożar fabryki asbestu

SHERBROOKE, 16 czerwca. — Skutkiem przegrzania wielkiej maszyny w fabryce asbestu, wybuchł pożar, który zniszczył całą fabrykę. Straty wyrządzone pożarem wyniosły 300,000 dolarów. Pożar rozszerzył się tak szybko, że o ratunku nie było mowy.

Wielka katastrofa kolejowa w Michigan



GRAYLING, Mich., 16 czerwca. — W dniu wczorajszym wydarzyła się katastrofa kolejowa pomiędzy dwiema stacjami w Michigan, między stacją Grayling i Bay City. Kiedy pociąg pasażerski wjechał w otwartą zwrotnicę i uderzył w pociąg towarowy. Henry Flach, palacz, Frank Ayres, maszynista, i Bernard Conklin, zwrotnicz, ponieśli śmierć na miejscu, a 3-chi pasażerów, którzy jechali „na gap”, brakuje dotychczas i panuje przekonanie, że zwłoki ich znajdują się pod gruzami pociągu. Lokomotywa i jeden wagon pa-

DEMOKRACI ZWYCIĘ- ŻĄ NA WSCHODZIE WSKUTEK PROHIBICJI

REPUBLIKANIE PRZEWI- DUJĄ KŁĘSKĘ W PRZY- SZYCH WYBORACH

BOSTON, Mass., 16 czerwca. — Wśród liderów republikańskich w stanach wschodnich powstała w ostatnich czasach niemała obawa co do przyszłych wyborów prezydenckich. Wszystkie dane składają się narazie na to, że demokraci zwyciężą tam na całej linii. Upanie sobie zjednali demokraci przez obalenie ustawy prohibicyjnej w Now Yorku. Wiadomo bowiem, że większość ludności na wschodzie występuje przeciwko prohibicji. Republikanie natomiast stracili przez rozpowszechnienie obalenia idei o wstąpieniu do trybunału Ligi oraz przez strajki węglowe, w czasie których ludność stanów wschodnich nie mogła dostać węgla i całą winę zwała na administrację republikańską.

Za zdradę stanu

TARNOPOL (Począł). — W Tarnopolu przysęd sąd przysięgłych wydał wyrok skazujący na śmierć Teodora Styckiego za udział w akcji, zorganizowanej ul. r. przez „Zakordol” mającej za zadanie niszczenie urzędów kolejowych, mordowanie kandydatów na posłów oraz funkcjonariuszy policji państwowej. Współoskarżony Leon Kalisz za stał skazany na 1 rok więzienia, a trzech oskarżonych Karoluk uwolniono.

Powrót z Hamburga

Powrócił z Hamburga senator Posner i poseł Niedziatkowski z międzynarodowego zjazdu socjalistycznego gości reprezentacji P. P. S.

Generał Władysław Sikorski

po złożeniu urzędu premiera zamierza wyjechać na odpoczynek i dopiero po urlopie powróci do służby w armji.

ZWOLENNICY WÓDECZNOŚCI MIEJCIE SIĘ NA OSTROŻNOŚCI

Obcokrajowcy za przekroczenie prohibicji będą deportowani

DETROIT, Mich., 16 czerwca. — Kilka miesięcy temu odmówiła się dawać ogłoszenia, że obcokrajowcy, przekraczający prohibicję, będą deportowani z Detroit do krajów, skąd przybyli do Ameryki. Nastał przypadek, że będzie to tylko strach po adresem takowego dla pokorzenia. Tymczasem, jak się okazuje, teraz, że stał się wyrok sądu lokalnego, że za przekroczenie prohibicji będą deportowani obcokrajowcy. W tym celu prokurator Davis dostarczył Prentissowi listę 20 takich obcokrajowców, którzy kiedyś obecnie odbywają karę więzienia po roku lub więcej. Jest to pierwszy krok w celu wprowadzenia w życie osiągniętego porozumienia pod tym względem podziemu i tak prokurator Davis jak i inspektor Davis Prentiss mają nadzieję, że za przykładem tym pójdą lokalne władze federalne w innych częściach kraju i będą również deportować obcokrajowców, przekraczających prawo prohibicyjne.

„Wielu obcokrajowców przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych tylko po to, aby zajmować się hutnictwem” — oświadczył prokurator Davis. „Zamierzają oni przekroczyć prawo tego kraju i odnieść korzyści materialne z swoich zbrodniczych przestępstw. Jeżeli taki przestępstwo będą deportowani natychmiast po odświeżeniu swoich kar, do tego rodzaju procederu pókoły koniec. Wobec tego przestępstwa przestaną być wykonywane. Wskazywaliśmy, że więźniów wśród obcokrajowców postanowienie dla tego kraju.”

IRLANDZCY AMERYKAŃSCY WYZEKAJĄ SIĘ WSZELKICH KLÓTN POLITYCZNYCH

Przyrzekli sobie zjednoczyć się bez względu na przekonania polityczne i religijne

NEW YORK, 16 czerwca. — Przywódcy wszelkich grup amerykańskich Irlandczyków zwolenników wolnego państwa Irlandji i zwolenników De Valery z rymskich katolików i protestantów zebrał się wczoraj w hotelu „Com mondore” i przyrzekli sobie wzajemnie zaniechać dotychczasowych walk partyjnych, dzielących Irlandczyków amerykańskich i pozbysia się skrajnych agitatorów wszystkich odłamów, którzy raczej we własnej korzyści, aniżeli dla dobra narodu irlandzkiego dążą do pogłębiania różnic politycznych i religijnych. Zwolennicy pojednania imigracji irlandzkiej w Stanach Zjedn. zorganizowali specjalne towarzystwo „American Fraternity Sons of Erin”, dla propagowania idei pojednania zwolnionej imigracji japońskiej i propagowania na przyszłość zgody pomiędzy imigrantami irlandzkimi z hasłem: „Ameryka przedewszystkiem”.

PRZESILENIE W PRZEMYSŁE BUDOWLANYM ZAKOŃCZY SIĘ WE ŚRODĘ

Kontraktorzy przepowiadają kłęskę dla przemysłu budowlanego, jeżeli murarze zwyciężą

ŚMIERĆ 99 LETNIEGO KRÓLA TRZÓD BYDŁA

Rząd skonfiskował należące do niego setki tysięcy bydła

EL PASO, Tex., 16 czerwca. — Gen. Louis Terrazas znany w Meksyku król trzód bydła i posiadacz 10 milionów aków pastwisk, położonych w kilku stanach Unji meksykańskiej, skonfiskował przez rząd meksykański po obaleniu rządów Daza, wraz z setkami tysięcy trzód — zmarł dzisiaj w rodzinnym mieście Chihuahua. Gen. Terrazas leżał w chwili śmierci 99 lat.

Zwycięstwo Kemalistów w wyborach

KONSTANTYNOPOL, 16 czerwca. — Sądząc z dotychczasowych rezultatów obliczeń wyborów powszechnych, partja Kemala Paszy odniosła zwycięstwo.

Pożar rezerwarów nafty za- grażał zniszczeniem miasta

PITTSBURGH, 16 czerwca. — Uderzenie pioruna spowodowało eksplozję olbrzymiego rezerwaru nafty należącego do Atlantic Refining Co., skutkiem pożaru to stało się zniszczeniem kilkanaście hektarów nafty i gazolej jak również wielu budynków, położonych w pobliżu miejsca pożaru. Mimo energicznego ratunku wszystkich oddziałów strażki pożarnej — pożar trwał kilkanaście godzin. Ratunek był niemożliwością z powodu rozlania się na szerokiej przestrzeni palącej się nafty. Szybko następujące po sobie eksplozje rezerwarów z powodu przegrzania się nafty, wstrząsały co chwilę całym miastem.

Strajk górników węglowych w zagłębiu w Scranton, Pa.

SCRANTON, Pa., 16 czerwca. — Trwający od dłuższego czasu nieporozumienie w łonie uniwersalnej górnictwa węglowego zakończył się zwycięstwem frakcji opozycyjnej pod przewodnictwem organizatora Capelliniego, który był powodem wywołania wielu niezadowolonych strajków przez główny zarząd uni. W kółach górniczych uważają zwycięstwo Capelliniego za równoznaczne z ogłoszeniem generalnego strajku w zagłębiu Scranton. Capellini cieszy się poparciem wszystkich oddziałów górników obcokrajowców.

Zbyszko pokonał szampiana włoskiego

CHICAGO, 16 czerwca. — W dniu wczorajszym odbyły się tutaj zapasy pomiędzy Stanisławem Zbyszkiem i Ranato Gardinim, szampionem włoskim. Walka zakończyła się zwycięstwem Zbyszki, który pokonał swojego przeciwnika dwa razy w trzech starciach.

PREZ. STANISŁAW WOJCIECHOWSKI O RUCHU SPÓŁDZIELCZYM

NAPISAŁ SENATOR DR. BOLESŁAW LIMANOWSKI

Stanisław Wojciechowski:
„KOOPERACJA W RUCHU
HISTORICZNYM”.
Warszawa, 1923.

Wydział propagandy Związku
polskich stowarzyszeń spożywa-
czym wyświadczył ważną usługę
naszemu społeczeństwu, wydając
książkę St. Wojciechowskiego.

Dzielo to bowiem w gruntowny i
przekonywający sposób wykazuje,
jak wielkie korzyści nie tylko
materiałowe, lecz i moralne przynosi
narodowi rozwijający się
ruch spółdzielczy.

Jawi się on na widowni dziejowej
— „jako zaprzeczenie ustroju
kapitałistycznego we wszystkich
kierunkach, głoszące nowe
prawo człowieka: pana rzeczy,
nie jest niewolnika; spółdzielcze-
stwo to ruch w całym znaczeniu demo-
kratycznym; nie może polegać na
rozumie kilku, jego powodzenie
zależy od rozumu całych mas”.

Jak wszelkie przedsiębiorstwo w
społecznym ustroju, spółdzielczość
działa w atmosferze wiary i
zaufania, daje odzierżawienie i
daje wielu, podczas gdy przed-
siębiorstwo kapitalistyczne odiera
w wielu i daje niewiele.”

Karol Gide, przewodził niejako
działaczom ruchu kooperacyjnego,
mówiąc, że „społeczność jest
całkowicie programowa socja-
lizmu, wszakże zgadza się z nim
— jak powiada — „na bardzo
ważnych punktach, a mianowicie:
usuwanie wszelkiego państwowo-
czego pośrednictwa, konieczność
przekazywania nadwartości czyli zysku
temu, komu zysk ten służy
nie się należy, i zastąpienie pra-
cowni przez pracę zrównowa-
żoną”. I z tej strony między-
narodowy kongres socjalistyczny
w Kopenhadze w 1910 r., uznając

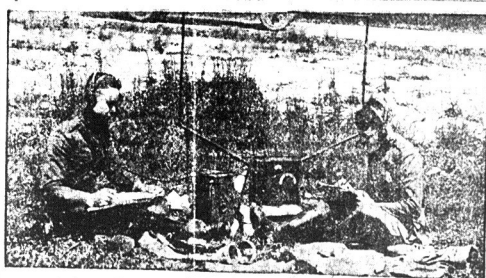
wielkie korzyści społeczne ruchu
spółdzielczego, „wzwał wszyst-
kich socjalistów i członków za-
wodowych do brania udziału w
ruchu spółdzielczym i uznał po-
trzebę nawoływania zaryznych do
sunków pomiędzy związkami za-
wodowymi, spółdzielczymi i par-
tiami socjalistycznymi.”

Najdrowsze i największe po-
wodzenie mają te spółdzielnie, które
kierują się bardziej pobudkami
moralnymi, aniżeli ubieganiem
o większe zyski pieniężne dla
swoich członków. Właśnie nad
bankami Schutzege wzięły prze-
wagę kasy Raiffeisena dlatego, że
się kierują „wielką względami na-
turalnymi, niż często gospo-
darczymi.”

Biorąc za wzór pod
względem ustroju banki Schutzege-
go, Luigi Luzzatti, organizator
banków ludowych we Włoszech,
wykładał im nadzwyczajno kie-
rowania moralne i ten zapewnił im
ogromne powodzenie. Będąc już
starszym, na zjeździe delegacji tych
banków w Medjanie w 1907 r.
wypowiedział, co nim kierowało
przy zakładaniu tych spółdzielni.

„W 1902 roku — mówił — kiedy
Lombardzi uwolnili się od jarz-
ma cudzoziemskiego, myśmy roz-
zumieli i chcieli, że polityczne wy-
zwolenie obejrzmy będzie bezowoc-
ne, jeżeli nie polaczymy go z
ekonomicznym i społecznym wy-
zwoleniem ludu pracującego.”

I z tej strony spółdzielczość, opierając się na wzajemnym zaufaniu
członków do siebie, posługując się wspólną poręką, nie-
sąc „Wzajemną sobie pomoc, wy-
wierając potężny wpływ na umiaro-
wienie ludności.”



Praktyczne
ćwiczenia
Obecnie 116
żołnierzy armii St.
Zł. uczęszczają do
szkoły radiogra-
ficznej w Camp
Vall

słowo honoru i prestiżu słu-
żących, nie będących w stanie zostać
członkami banku i przedstawiając
jakieśkimi ubezpieczeniem.”

Po-
czuliśmy te, udzielane rocznie
i w odpowiedniej mierze, dały
jak najlepsze rezultaty i przysky-
nęły dla kooperacji nowe siły: pra-
wie wszystkie dziesięć honorowi
stają się potem członkami banku
i zachęcają innych do wstępowania
w ich szlaki.

W swem obsterment (stronie
383) i wielce pouczającym dziele
autor przedstawia, jak ruch koo-
peracyjny, zaczynając od Owena
i Fouriera, wzrastał, szerzył się,
wznosił, specjalizował się, dosko-
nalał i w całej Europie i stał się
już dzisiaj ważną potęgą gospo-
darczą-moralną.

Książkę p. Wojciechowskiego
polecić wypada nadzwyczajnie każ-
demu członkowi ludowych. Nie
czytelnie pobiżenie, lecz studiowa-
nie należy. „Kooperacja w rolni-
ctwie dała się nie tylko znajomym
środkom utrzymania i wzmo-
cnienia gospodarstwa chłopskiego,
ale wprost nieodzownym warun-
kiem dalszego postępu, przekształ-
cenia gospodarstwa w ludowe
wzajemne, bytu ludności
wiejskiej.”

„Wychowawcy ludowej bicia
są za wzór Grudwiga, o którym
autor powiada, że „jest czynie-
w”

Na końcu swego dzieła p. Woj-
ciechowski przytacza słowa przed-
wczesnego ministra spraw przed-
wczesnego ministra spraw przed-
wczesnego ministra spraw przed-

„Czyż nie widzimy zamachów na
rozmaite spółdzielnie ze strony
razu? Czyż nie traktuje się po
czasowemu spółdzielni robotni-
czych, a ruchu kapitalistycznego
nie odcina się opieką macyzyską?
Spółdzielniom robotniczym,
urzędniczym i kolejarzom, to jest
tym spółdzielniom, których człon-
kowie żyją z pracy zarobkowej,
przynajmniej nie kredyt kilku mi-
liardów, a wypłaca się z trudno-
ścią i tylko częściowo. Tymczasem
sektu miliardów zostały wy-
płacone syndykatom obywateli,
lewjantom i rozmaitym
bankom, przezem skłabi państ-
wa pomysł wielką stratę przez
spadek waluty. I w naszym sejmie
nie przejawia wrogości, nieprzejawia
go usposobienia dla najpotrzeb-
niejszych i najpożyteczniejszych
spółdzielni. To jest tych, które sku-
piają najuboższych robotników i
wyrabników? I ktoż jest w tym
sejmie rzetelnym i stałym obroń-
cą sprawy kooperacyjnej, jeżeli
nie stronnictwo polityczne: PPS?”

JAK AUSTRIACKI TAJNY RADCA GŁĄBIŃSKI PRZYSIĘGAŁ FRANCOWIE JOSEPHOWI

WARSZAWA. — Warszawski
„Robotnik” pisze:
B. minister austriacki i b. mi-
nister Rady regencyjnej, a zara-
zem jako endek „wrog” Austrii
i wrog Rady regencyjnej, „sio-
wem p. Głabiński cieszył się za
Habsburgów Wysoką rangą tajne-
go radcy (Geheimrath). Czytelni-
ków naszych zapewne zainteresu-
je, jaką to przysięgę składał en-
dek p. Głabiński, gdy otrzymał
od Frana Josepha cel mianować
austriackiego biurokraty — god-
ności tajnego radcy. Zauważymy,
że niesz podana rola przysięgi była
za „dobrych” habsburskich
czasów, tajna i że dopiero teraz
wydobyto ją z archiwów. Sądzi-
my, że ogłoszeniem przysięgi, zło-
żonej przez p. Głabińskiego, zro-
bimy nam prawdziwą przyjemność
— odzwierciedlając niłe dla niego
wspomnienie.

Rola, przełożona ze stałości
biurokracjom niemieckim,
brzmiała, jak następuje:
„Złóżysz Panu na Boga Wszech-
moemu przysięgę i słubować
będziesz czcią swoją i wiernością
Najjaśniejszemu, Najpotężniejsze-
mu Królowi i Panu, Franciszkowi
Józefowi Pierwszemu, z Boga la-
ski Cesarzowi austriackiemu, —
Królom cesarskiemu i d. i Aposto-
skiemu Królom Węgier, naszym
Najmilsiemu szwagrowi Panu, kró-
lowi, posłuszny i oddany, Jęgo-
C. i K. Apostolskiej Mości
część, pozycę i dobro mieć na
oku i popierać, niekorzystać na-
miast i szkodzić wedle największej
możliwości odwracając i przed nią
— strzegąc. I gdy Jego Apostolska
Mość nianowała i uczynił Pana
Swojej Wysokości Tajnym ra-
dcą, tedy będzie Pan powiadał
dawał haczenie na Najwyższą
służbę, tajemnie, przez Jęgo-
C. i K. Apostolską Mość, lub kogo innego; z
Jęgo powodu Panu powierzono”,
dochowasz aż do swego grobu—

również we wszystkich, co doty-
czy społeczności lub Jego Cesar-
skiej Mości lub Jego Wysokości
królestw i krajów dziedzinnych
interesów, przywilejów, czci, ko-
rzystek i służby, praw i odzwaga-
ni lub sprawiedliwości i innych rze-
czy — doradzać będzie Pan te-
dyale to, co jest słusne i spra-
wiedliwe, uczciwie, szczerze i bo-
wobojnie zamierów i przysięgi
nie będzie Pan baczyl ani na
przejawy, ani na nieprzyjaźń, la-
sę lub dar, lecz będzie czynił
i wykonywał wszystko, co
przeżył Jego Cesarzowski i Kró-
lewski Apostolskiej Mości Taj-
nemu Radcy przy spólnianiu o-
bowiązków czci i przysięgi, co
Pan jako taki czynić jesteś obowia-
żany. Wszystko to wiernie i
nieustraszenie.

Przysięga

Jak mi teraz oczyszczano — a ja
wszystko dobrze i dokładnie zro-
zumiałem — to winiem i che-
wiernie i pilnie spełniać — „jak
mi dopomóż Bóg!”

Jest to, jak widzimy, piękna i
godna tak zarliwego jak p. Głabi-
ńskiego narodowca — przysięga.
Patrzyłszy wzór, dany przez p.
Głabińskiego, jest tem godniejszy
uwagi, że p. Tajny radca Głabi-
ński zobowiązał się „aż do swego
grobu” dochować wierności Naj-
jaśniejszemu, Najpotężniejszemu
i d. i Apostolskiej Mości
Królom Węgier, naszym
Najmilsiemu szwagrowi Panu, kró-
lowi, posłuszny i oddany, Jęgo-
C. i K. Apostolskiej Mości
część, pozycę i dobro mieć na
oku i popierać, niekorzystać na-
miast i szkodzić wedle największej
możliwości odwracając i przed nią
— strzegąc. I gdy Jego Apostolska
Mość nianowała i uczynił Pana
Swojej Wysokości Tajnym ra-
dcą, tedy będzie Pan powiadał
dawał haczenie na Najwyższą
służbę, tajemnie, przez Jęgo-
C. i K. Apostolską Mość, lub kogo innego; z
Jęgo powodu Panu powierzono”,
dochowasz aż do swego grobu—

(P. Głabiński jest obecnie mi-
nistrem oświecenia publicznego z
ramienia „Chłny” w gabinecie
pana Wilosa.)

W SIDŁACH DJABŁA

Napisał
WŁODZIMIERZ SULIMA POPIEL

(Ciąg dalszy).

Tymczasem we frontowej części zam-
ku, poicki wojsk Djabła robity coraz to
większe spustoszenia. Pękły mury kom-
nat, walły się dachy, ściany w basztach do-
znały licznych i bardzo poważnych uszko-
dzeń. Kule z działek padały na dziedzińce
zamkowe, na którym gromadziła się część
załogi. Liczba rannych i zabitych rosła.

Największy bój wrzał jednak od stro-
ny tylnych okopów, które były słabiej za-
opatrzone. Dzicz parła się tutaj całą falą.
Opalaszczyły dzielnie stawili im opór.
Porwan załogi boju, odpierali skutecznie
ataki, czyniąc między Djabłami szeregi
wielkie spustoszenia.

Naraz działka i rusznice po stronie o-
blegających zaprzęstały swoją muzykę i a-
tak skierowano tylko w stronę tylnych, naj-
słabszych okopów. Całe mrowie spędzono
w tej stronie.

Los zamku wisiał teraz na włosku.
Pan Tulejka rozejrzawszy się w tej
krytycznej sytuacji, przypadł zziębnięty na
dziedzińce.

— Karaś! — zawołał głosem rozkazu-
jącym — Wiedź do lochów!

Stary odwieczny zapalił natychmiast
smolne szachy drzewa, zafatygował je do dru-
cianej siatki i zszedł do piwnicy. Za nim dłu-
gim sznurkiem popleszeli mieszczanie, za-
bierając się za sobą rannych.

Spuszcili się do niskiego lochu, ciągną-
cego się głęboko pod ziemią — aż za miasto.
Prawie na czworokach posuwali się na-
przód. (Lochy to obecnie już zawalone.)
Dzisiaj są widoczne jedynie tylko z piwnicy
pod zamkiem. Główny korytarz prowadził
miał podobno w stronę trzeźniejszego ryn-
ku).

Kiedy znikli pod ziemią mieszczanie,
ruszyło w ich ślady wojsko i chłopci. Po-
wolny ten pochód, trwał prawie do zacho-
du słońca.

Zamek wyłudniał się. Na stanowisku
pozostali tylko pan Tulejka, Godlewski, o-
raz garstka żołnierzy i chłopów, którzy o-
statkami sił swoich odpierali dzicz zdoby-
wając okopy.

Alle opór Opalaszczyków był już da-
remny. Na dalekim zachodzie zaszło wła-
śnie słońce, kiedy zamek dostał się w ręce
Djabła

XII.

W komnacie leżańskiego zamku —
przy marmurowym kominku — siedział
Stadnicki na wygodnym krześle, głowę o-
parł na ręce, palce zapuścił w długie wo-
łsy i dumiał. Na ustach jego błyskał się dziw-
ny, szyderczy uśmiech, w oczach zaś, prze-
bijająco się wielkie rozczarowanie.

Za oknami gwar panował. Chwilami
zrywały się głośnie śmiechy i okrzyki, to
znów podnosiła się śpiewka pijacka, z po-
śród gromadnie uczulających przy ognis-
kach żołdaków.

Rozmysłania Djabła przerwał oficer,
który w drzwiach się pojawił.

— Wielu jest wszystkich? — zagadnął
Stadnicki wchodzącego.

— Żołnierzy czterestu, chłopów dzie-
więciu i dwóch znaczniejszych mieszczan,
jak o nich strój świadczy — odparł zagad-
nięty.

— Reszta tchórzów umknęła lochem.
Nie wiedzieliśmy o tem, że Opalński —
jak kret — na podziemne kryjówki.

— Rozsyłałem ludzi, celem przeskana-
nia miejsc za miastem, czy nie ma gdzie u-
cieka z lochów, ale zadnego śladu nie zna-
lezione.

— Za leżańskimi „mieszczuchami”, po
kopach szukać nie będziemy. Nie mam po-
nich. Jutro, trzeba część wojska posłać w
stronę Dębna.

— Stanie się, jak wasza miłość rozka-
że.

— Ale słuchajno waś. Obiecałeś mi
dzisiaj jeszcze oddać w ręce Tulejkę. Czy ten
odważny obrońca także umknął?

— Nie zhadatem jeszcze tego. Mam
dwóch znaczniejszych mieszczan, więc je-
den z nich, to on pewnie będzie.

— Idź waś i zaraz każ przyprowadzić
tutaj obu.

— Stanie się wedle rozkazu.

— Tylko zaraz. Już wprawdzie noc, ale
spać nie mogę. Wolę więc dzisiejsze oba-
czyć tych kretów.

Oficer zniknął za drzwiami.

Po długiej chwili wprowadzono pana
Tulejkę.

Djabł zmierzzył go wzrokiem od stóp
do głowy i zapytał krótko.

— Waś kto taki?

— Grzegorz Tulejka jestem — odparł
zapytany.

— He? Jak? Tulejka? To waś kiero-
wał obroną tej budy, której nawet dwor-
kiem nazwać nie podobna?

— Tak, ja kierowałem obroną tej budy.
Stadnicki długo przyglądał mu się z
uwagą.

— Choć waś nie szlachcic, ale przy-
znaje, żeś bronil się niezgorzej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DR. I. MICHEL

ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St., New York

wica.

nalistów i raszów. Robotnicy polscy muszą wie-
 dzieć z kim mają do czynienia. Niech taką „to-
 warzyszkę” przepędzą na cztery wiatry, gdy za-
 znie plugawić Polskę

Bowery, róg Canal Street,

New York, N. Y.

A. Michałowski, inżynier

Czy chcecie zostać szoferem-mechanikiem i nauczyć się od „a” do „z” powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w nym komplecie różnych typów samych samochodów do powożenia. Wszystkim studentom wydajemy specjalny dyplom mechanika.

Spróbujcie oszczędzać 10 centów dziennie
Zapomną naszego „Dime Saver”
Z całą pewnością możecie to zrobić
„Czy mamy Wam wysłać pocztą jednego z tych „Savers””

CITIZENS SAVINGS BANK
Inkorporowany 1860

Bowery, róg Canal Street, New York, N. Y.

ARENA AUTO SZKOŁY



POLSKA WIEŻOLA

Automobilowa

Czy chcesz zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a” do „z” powożenia i mechaniki? Jedyna szkoła w mieście, która oferuje kursy samochodów model 1923 roku. Ośmiem samochodów do powożenia. Licencja stanowiła gwarantowaną. Wszystkim studentom wydawano jeż po skończeniu kursu specjalnym dyplomem mechanika.

Naplatnie po bezpłatny kurs.

Skolba otwarta codziennie od 9 rano do 3 wieczór.

A. Michałowski, inżynier

ARENA AUTO SZKOŁY
151 West 54 St., New York

ARENA AUTO SCHOOL

mechanikami i nauczyć się od „a” do „z” powołania i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 roku. Osiem samochodów do powołania. Licencja stanowiwa gwarantowana. Wszelkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom z mechaniki.

Napisać po bezpłatny katalog.

Skola otwarta codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

A. Michałowski, inżynier

ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St. New York

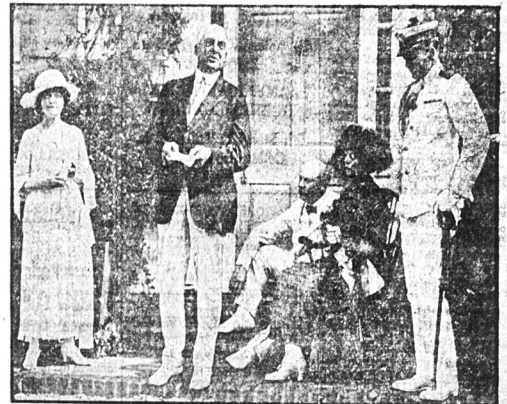
TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA



Trzej młodzi Szwedzi Harry, Henryk i Karol Johanson byli ostatnimi imigrantami obecnie wyczerpanej kwoty szwedzkiej



Stampon gry w golfa Walter Haagen w tym tygodniu ma walczyć z 72 Amerykanami o stamponat



Prezydent Harding przemawiał na kongresie kobiet w Washingtonie i domagał się „lepszych domów” dla Amerykanów



Gubernator stanu Pennsylvania J. Pinchot musiał złożyć datkę dla biednych, gdy go o to prosiła uroczona delegatka z Philadelphia



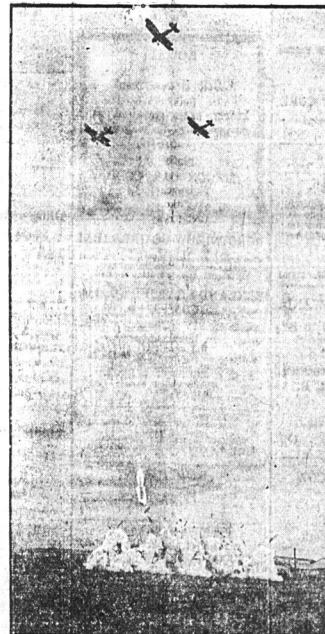
R. Glauert z podróży po świecie wrócił w kostiumie eskimoski



Przeszło 100 Chińczyków, zbłędów z okrętów amerykańskich deportowano z Ellis Island



Nowy „potentat” wolontariuszy Conrad V. Dykeman.



Podczas konwencji wolontariuszy zniszczono z aeroplanów w kilku minutach specjalnie zbudowaną wioskę w pobliżu Washingtonu



Pikarz Hennie Groh ma szansę otrzymania rakordu Babe Ruth'a



Szczęśliwą parą są: Izabella Johnson i syn byłego właściciela Klubu Janke A. T. Houston



Rzeźbiarka Kathleen Wheeler otrzymała pierwszą nagrodę za statuetkę konia Żer



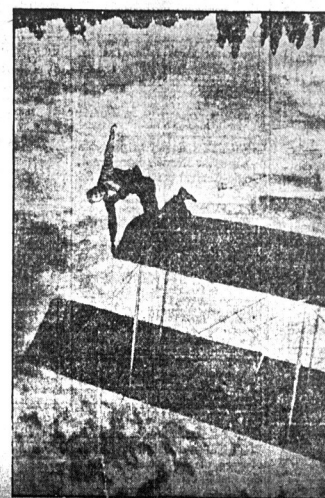
Rycina przedstawia transport dachu przeznaczony dla nowego domu w Sudanie



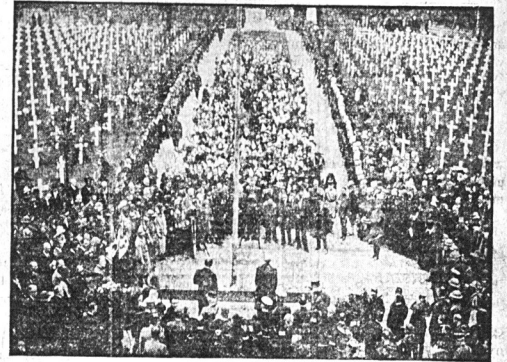
W pobliżu Long Island złowiono rybę, ważącą 400 funtów.



Attache americains amerykańskiej w Paryżu T. H. Mott, obywatel z polską żoną, Czarnego Krzyża G. Saint Paul, Białych i jego żona i córka



Al Wilson, uśmiecha się obok z tej porcji do kopuły. Prawo podobnie dobrze się czuje



W Lursens, Francja, Amerykanie uroczyste obchodzili Dzień Wznowienia Grobów.



Urządnik miasta Portland namalował na tyłach swego samochodu widok góry Hood dla zachętyi wyprzedzającej

Realności do Sprzedania

GAWLINSKI & CO.

GAWLINSKI & CO.
 polecają najszybsze i tanie domy
 w New York i Brooklyn
 am. murowany, w dobrym stanie
 Cena \$5,800. Gotówki wedle umowy.
 am. drewniany, 14 pokoi. Cena
 \$8,500. Gotówki \$2,000.
 am. murowany, 2 SZTOR, na
 Norman Avenue. Cena \$11,400.
 gotówki wedle umowy. Renta
 \$1,830.
 4-pokoje dla rodziny, na peł-
 nej locie, w bardzo dobrym po-
 położeniu, wszelkie ulepszenia. Ce-
 na \$11,500. Gotówki wedle umowy.
 Rent \$1,536.
 am. 2 SZTOR, przy Driggs Ave.
 gotówka. Cena \$11,500. Gotówki
 \$3,500.
 am. murowany. SZTOR. Cena \$16,000.

500. Gotówki \$5—6,000. Rent
\$1,770.
cam murawany, wraz z dobrze idą-
cym CANDY STORE. Cena \$12,
500. Gotówki \$3,000.
500. Gotówki \$3,000. Rodzina
dla rodziny. Cena \$17,000. Go-
tówki \$5,500. Rent \$2,304.
fam. 2 SZTORÓW, 5-piętrowy, na
115-ej ulicy, po 5 pokoi i wanna
dla rodziny. Cena \$24,000. Go-
tówki \$4—5,000. Rent 3,624.
500. Gotówki \$3,000. 5-piętrowy,
niedaleko parku, z 5 pokojów i
wanna dla rodziny. Cena \$22,
500. Gotówki \$4,500.— Rent
\$3,780.
fam. 5-piętrowy, na 3 ave., przy
171ej ulicy, w Bronx, po 3-4 po-
koi i wanna dla rodziny, wszelkie
urządzenia ulepszenia. Cena \$65,
000. Gotówki \$15,000. Rent ok.
\$12,000.

prócz powyżej wymienionych, ma-
wiele innych do sprzedaży na bar-
łatwych warunkach i z małą wpła-
gotówki. Zgłosić się do:

GAWLINSKI & CO.

Biuro w New Yorku:
426 EAST 16 STREET
warte od 9ej rano do 8ej wieczór

Biuro w Greenpoint:
11 DIAMOND STREET.

FARMA NA LICYTACJE

[illegible]

Y. C. 3 piętro, drzewi nr. 2 (20a)

3x350, konkretowe podłogi, przy-
ty do płica wody dla każdej krowy;
ociąg w każdym budynku; stajnia
konie 3x48; duże sło; wozownia kon-
owa; 4 kurniki; również 4 dobrych
; 12 krów, parę z których registro-
nych Holstejn, 2 cieląt, rejestrowany
150 kur; gazolinowy engine, 2 ptur

ryna do koszenia, 2 grabli do słania, rony, land roller, grain drill, młocarny, maszyna do sadzenia korny, 2 kurny, corn harvester, sierp, maszyna do wiązania anopów, 2 wozy, bryczka, corn need grinder, potato planter, corn siewer, fanning mill, faying machine, sierp i głowier uprząż i wszystkie inne narzędzia, farma zasłana, nadzwyczajna taniość. Właściciel sprzedaje za ceny, tylko \$13,000; gotówkę \$3,000. Właściciel mieszka w Nowym Jorku. PISARKO, 429 East 5th Street, New York.

MA 130 akrów, las, sad, jezioro, 80
rów ornej ziemi, dom 10 pokoi, sto-
silo, inne zabudowania; 10 dojnych
2 konie, 400 kur, cała farma za-
w: wszystkie farmerskie maszyny, narzędzia, sprzęt, 2 mil-
liona dolarów gotówki.

00.00 KUPI „BUNGALOW”

Poszukiwania
(Information Wanted)

ZUKUJE letników na farmę; okoli-
jest zdrowa dla dzieci i starszych.
przystępne; wszelkie wykoody. Pi-
Box 63, Cottage Valley, N. Y. (1)

PRZEJ DALECKI poszukuje brata
ama, ostatnio zamieszkałego w Ha-
s. Osoba ta przozna jest się zgło-
A. Dalecki, 142 Clinton Avenue,
Beth, L. I., gdyż córka jego przyje-
z do kraju. (191)

OWA, lat 23, ma małą córeczkę, s
vodu kucharka, poszukuje towarzy
aycia może być farmer, lub robot.
musi być porządny mężczyzna. Zgło
a: 424 E. 9th St., New York City.
(151)

KTÓR i inżynier chemji z
 10-letnią praktyką w Szwaj
 cji i Francji, doświadczony w
 obszarze barwników, produktów

..., poszukuje odpowiedniej
ady lub zdolnego byznesistę
zanego z rynkiem amerykańskim
i z kapitałem potrzebnym

założenia laboratorium w celu wyrobu Adrenaliny i innych produktów o wielkim popycie.—
Kontaktować: J. L. c/o Nowy Świat

Pokoje do Wynajęcia
(Rooms to let).

ERNY POKÓJ umeblowany w pię-
tokołce z elektryką. Śc. kolei do
a. 3758 — 111 ul. Richmond Hill,
Island, N. Y. (18r)

16, Bronx. (21r)
DJE meblowane a kuchnia na lato
pięknej i zdrowej okolicy nad rzeką,
las, rybołówstwo; wszelkie ulepszenia;
niecierpienia, bilet kolejowy \$1.65. Zgło-
szyć do John Horlek, 1 Union Square.

211, albo pisad do J. Postuch, Box
Lauenburgh, Skillman, New York.
(18r)

SZKANIA poszukuje inteligentne,
do malowania, w New Yorku, lub
w Zgłoszenia: A. K., 327 E. 23rd
New York City.